

sygn. akt IX Ka 549/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2013r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - Wydział IX Karny - Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący – SSO Andrzej Walenta

Protokolant - st. sekr. sąd. Magdalena Maćkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2013r.

sprawy **T. Z.**, obwinionej z art. 156§1 kw,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę **obwinionej T. Z.**

od wyroku Sądu Rejonowego w Brodnicy VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Golubiu - Dobrzyniu

z dnia 30 lipca 2013r., sygn. akt VIIW 189/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia T. Z. od popełnienia czynu zarzucanego jej we wniosku o ukaranie;

II. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Brodnicy) na rzecz T. Z. kwotę 420 zł. (czteryście dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego T. Z. w postępowaniu odwoławczym;

III. **kosztami postępowania za obie instancje obciąża Skarb Państwa.**

Sygn. akt IX Ka 549/13

UZASADNIENIE

T. Z. została obwiniona o to, że:

w dniu 8 października 2012 roku w P.gm. R., na nie należącym do niej gruncie rolnym o pow. 3,22 ha oznaczonym (...)dokonała zniszczenia zasiewów mieszanki traw wartości 4500 zł działając na szkodę D. S.,

tj. o wykroczenie z art. 156 §1 kw

Sąd Rejonowy w Brodnicy VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Golubiu-Dobrzyniu wyrokiem z dnia 30 lipca 2013 roku (sygn. akt VII W 189/13):

I. uznał obwinioną za winną popełnienia zarzucanego jej we wniosku o ukaranie czynu z tym ustaleniem, iż wartość zasiewów wyniosła nie mniej niż 1900,00 złotych, tj. wykroczenia z art. 156 § 1 kw i za to na mocy art. 156 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierzył jej karę 100 (stu) złotych grzywny;

II. na mocy art. 156 §3 kw orzekł od obwinionej na rzecz D. S. nawiązkę w kwocie 500 (pięćset) złotych;

III. zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Brodnicy) kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty sądowej i kwotę 100 (stu) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca obwinionej zaskarżając wyrok w całości.

Wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego tj. przepisu art. 156 §1 kw poprzez błędna jego wykładnię polegającą na uwzględnieniu aspektu ochrony posiadania gruntu w sytuacji gdy przedmiotem ochrony w/w przepisu są zasiewy, sadzonki i trawa wyłącznie na gruntach leśnych lub rolnych, które nie są własnością sprawcy.

W związku z powyższym zarzutem obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionej od stawianego jej zarzutu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Uwzględnienie zarzutu podniesionego w apelacji doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia obwinionej od popełnienia czynu zarzuconego jej we wniosku o ukaranie.

Rację ma obrońca wskazując, że decyzja sądu meriti o ukaraniu obwinionej za czyn z art. 156§1 kw wynikała z błędnej oceny, iż obwiniona dokonała zniszczenia zasiewów traw na nienależącym do niej gruncie.

Warunkiem przypisania popełnienia czynu z art. 156§1kw jest uprzednie stwierdzenie, że sprawca, który dopuścił się zniszczenia zasiewów, sadzonek, lub traw czyni to na nienależącym do niego gruncie.

Według sądu I instancji obwiniona nie miała prawa do gruntu rolnego – mimo skutecznego wypowiedzenia umowy dzierżawy zawartej między jej zmarłym byłym mężem B. Z. a D. S. – bowiem do momentu faktycznego przekazania jej tego gruntu przez D. S., to on miał wyłączne prawo posiadania gruntu i prawa tego obwiniona nie mogła samowolnie naruszyć. Obwiniona zatem - jak dalej wywiódł sąd meriti- zniszczyła zasiewy traw na gruncie, który nie należał do niej a należał – w oparciu o posiadanie - do D. S..

Ze stanowiskiem Sądu Rejonowego nie można się zgodzić. Rzecz bowiem w tym, że materiał sprawy nie pozwala przyjąć by – na dzień dopuszczenia się przez obwinioną zarzuconego jej we wniosku o ukaranie zachowania - to D. S. miał prawo posiadania gruntu a obwiniona nie miała żadnego do niego prawa i by grunt ten „nie należał do niej” w rozumieniu art. 156 §1 kw.

Bezsporne jest, że obwinionej nieprzerwanie przysługiwało prawo współwłasności gruntu rolnego, o którym mowa w zarzucie wniosku o ukaranie. Wprawdzie grunt ten był przedmiotem dzierżawy, jednakże poza sporem pozostaje, że obwiniona skutecznie wypowiedziała umowę dzierżawy, czego D. S. nie kwestionuje. Sąd odwoławczy stoi więc na stanowisku, że z momentem skutecznego wypowiedzenia umowy dzierżawy D. S. utracił prawo posiadania gruntu i zobowiązany był wydać grunt obwinionej. Podstawą jego posiadania stanowiła umowa dzierżawy, a więc po wypowiedzeniu tej umowy podstawa do posiadania i użytkowania przez niego gruntu rolnego odpadła. Stąd też błędne jest założenie sądu meriti jakoby D. S. – mimo wypowiedzenia umowy dzierżawy - prawo posiadania gruntu przysługiwało. Po zakończeniu umowy dzierżawy nie miał żadnego prawa do gruntu. Grunt ten stanowi przedmiot współwłasności obwinionej i jej dzieci, które odziedziczyły spadek po byłym mężu obwinionej. Tak więc analiza stosunków własnościowych dotyczących spornego gruntu prowadzi do jednoznacznego wniosku, że obwiniona nie usunęła zasiewów traw z nienależącego do niej gruntu rolnego (co sankcjonuje art. 156 §1 kw), gdyż grunt ten jak najbardziej do niej należał. Interpretacja sądu I instancji według której przepis art. 156 §1 kw chroni posiadanie D. S. (który był niewątpliwie posiadaczem w złej wierze bowiem wiedział, że po wypowiedzeniu umowy dzierżawy nie ma już prawa użytkowania gruntu) kosztem uprawnień właścicielskich obwinionej nie zasługuje na podzielenie.

Mając na uwadze powyższe nie można było inaczej postąpić jak uniewinnić obwinioną od popełnienia zarzuconego jej czynu, co też sąd odwoławczy uczynił zmieniając zaskarżony wyrok w tym kierunku.

Na marginesie należy wskazać, że niewątpliwie obwiniona swoim zachowaniem wyrządziła D. S. szkodę gdyż zniszczyła dokonane przez niego zasiewy, jednakże jest to za mało by przypisać jej popełnienie zarzuconego jej wykroczenia. Wszak – co zostało powyżej wykazane - obwiniona zachowała się w zarzucony jej sposób na należącym do niej gruncie. Podstaw do swoich ewentualnych roszczeń w stosunku do obwinionej D. S. winien poszukiwać natomiast

na gruncie przepisów prawa cywilnego i ewentualnej kompensaty nakładów jakie poczynił domagać się w drodze procesu cywilnego.

Kosztami procesu z obie instancje obciążono Skarb Państwa po myśli art. 119 kw w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 118 §2 kpw.